

Żołnierze — swemu miastu

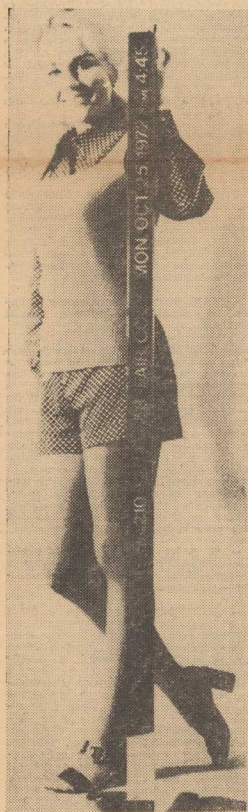
NIEDZIELNY ranek wstał mglisty i chłodny. Nielaskawa aura nie odstraszyła jednak żołnierzy 12 Dywizji Zmechanizowanej im. Armii Ludowej, którzy ten dzień — zamiast na odpoczynku po służbie i ćwiczeniach — postanowili przetranszować na pracę społeczną dla naszego miasta. W 14 punktach Szczecina wykonywali oni wiele robót ziemnych i porządkowych.

Z L. Breżniewem na czele

Radziecka delegacja partyjno-rządowa na Węgrzech

MOSKWA PAP. Radziecka delegacja partyjno-rządowa z sekretarzem generalnym KC KPZR Leonidem Breżniewem na czele, opuściła w poniedziałek Moskwę i udala się drogą lotniczą z oficjalną wizytą przy jaźni do WRU, na zaproszenie KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej i Rady Ministrów WRU.

ELEKTRONICZNY „słup informacyjny”



AMERYKAŃSKA firma RCA wyprodukowała elektroniczne urządzenie tzw. INFO-POLE, co po polsku oznacza mniej więcej „słup informacyjny”. Można na nim odczytać aktualną wartość pyłków kwiatowych w powietrzu, temperaturę, stan pogody, datę oraz czas. Na zdjęciu: blondynka Carol Sites i Info-Pole. (CAF — UPI)

NAJWIĘCEJ żołnierzy pracowało w Lasku Arkońskim przy budowie przyszłego parku kultury i wypoczynku. 450-osobowa grupa wojska przygotowywała w Parku Kasprowicza skarpcę teatru letniego i kanała przy ul. Rewolucji Październikowej rów, w którym ułożony zostanie kabel energetyczny. Widzeliśmy oddziały wojska przy ul. Debo-rórskiej, na gumienieckim stacji przy ul. Gdańskiej i ul. Wielkiej, przy budowie torów tramwajowych i przygotowywaniu miejsca pod chodnik przy ul. Wilczej. Widzeliśmy, jak żołnierze pracują z całym zapałem, nie szczędząc wysiłku dla naszego miasta.

A oto reporterskie relacje z niedzieli żołnierskich czynów.

MIEDZY budynkami przy ul. Włoskiej grupa żołnierzy plantuje teren. Obok, na budowie pawilonu handlowo-usługowego zastajemy tak że ludzi w mundurach. Kapral Jan Kasprkiewicz, wymiając kałużę i hałdy piasku, prowadzi w kierunku betoniarzy. Pracują tu nie tylko żołnierze. Jest majster budowy Mieczysław Chyla, brygadzieta betoniarzy Jan Winny i operator Tomasz Szopski — wszyscy z SPBO Nr 2. Kierują oni robotami — produkcją betonu i układaniem ław fundamentowych pod budynek administracji no-socjalny. Jest chłodno, ale przed lekkością minutami ze stółki SPBO przywieziono śniadanie: kawa, bułki i kiełbasa, więc po przerwaniu robota idzie sprawnie.

Jak pan ocenia żołnierską pomoc? — pytamy brygadzieta. — To jest rzeczywiście pomoc — pada odpowiedź. — Na tej budowie mamy tylko 5 betoniarzy, a roboty wiele, bo przygotowujemy beton tak że dla powstającego obok ośrodka „Ustronie”.

(Dokończenie na str. 8)

Siły zbrojne w stanie gotowości

Syria obawia się nowej agresji Izraela

KAIR PAP. Syria jest coraz bardziej zaniepokojona agresywnymi posunięciami wojsk izraelskich. Siły zbrojne postanowiły w stan pełnej gotowości bojowej w związku z mnożącymi się atakami samolotów izraelskich i doniesieniami o koncentrowaniu wojsk izraelskich wzdłuż linii przzerwania ognia.

W KAIRZE w pilnej misji przebywał szef sztabu armii syryjskiej, Fawaz Sarhan. Przeprowadził on rozmowy z egipskim ministrem wojny i szefem sztabu armii egipskiej, genera-

łem Ahmedem Ismailem. Obydwa te państwa na mocy porozumienia zobowiązane są do koordynowania swych posunięć wojskowych i politycznych.

Jednocześnie przywódcy rządu palestyńskiego w Damaszku otrzymali zapewnienie od władz syryjskich, że działalność komandosów palestyńskich będzie nadal ponierana.

Jak donosi korespondent agencji Reutersa z Jeruzolimy, w nie-dzielnym posiedzeniu rządu izraelskiego omawiano sytuację wojskową na linii przzerwania ognia z Syrią.

Rejs dookoła świata PZM-owskiego masowca

M/S „POLITECHNIKA SZCZECIŃSKA”, masowiec o nośności 54.940 DWT eksploatowany przez Polską Żeglugę Morską, wypłynął z kraju 26 sierpnia z ładunkiem węgla do Japonii. Statek udał się następnie do Australii po węgiel. W drodze do Europy statek nie obwał kursu dookoła Afryki (przez Cape-Town), lecz dookoła Ameryki Południowej. I tak 18 listopada br m/s „Politechnika Szczecińska” minął Cape-Horn wychodząc na Atlantyk. Do kraju statek wróci ok. 20 grudnia.

Dziś w Helsinkach

Kolejna sesja robocza

HELSINKI PAP. Przedstawiciele 32 krajów europejskich oraz USA i Kanady spotkają się dziś w Helsinkach na kolejnej sesji roboczej dla ostatecznego przyjęcia zasad proceduralnych wstępnych rozmów, poświęconych przygotowaniu europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy. Oczekuje się, że debata generalna rozpocznie się już w wtorek.

K

PONIEDZ., 27
LISTOPADA
1972 ROKU
WYD. AB

Kurier

Szczeciński

Nr 279 (8767)
Rok założenia 1945
Cena 50 gr

VII Plenum KC PZPR obraduje nad sprawami młodzieży

Pokolenie wielkiej szansy

WARSZAWA PAP. Dziś o godz. 10 w gmachu KC w Warszawie rozpoczęło się — pod przewodnictwem i sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka — VII Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Obrady poświęcone są sprawom młodzieży.

PO RAZ PIERWSZY obrady plenarne najwyższej instancji partii poświęcone są młodzieży — jej perspektywom, możliwościom rozwoju, prawom i obowiązkom.

Nadanie najwyższej rangi sprawie młodego pokolenia jest rzeczą znamieną — pisze komentator

PAP. Polska przystąpiła do realizowania programu rozwoju społeczeństwa gospodarczego, którego rozmach i zakres nie mają sobie równego w dotychczasowej naszej historii. Wiele autów przemawia za powodzeniem tego działania. Wśród nich najczęściej wymieniana jest młodzież.

Edward Gierek nazwał dzisiejszą młodzież „pokoleniem wielkiej szansy”. Ma ona wszelkie możliwości uczestniczenia w historycznym procesie budowy swojej ojczyzny, łączenia zainteresowań osobistych z fascynującymi celami ogólnospołecznymi.

Młodzież w służbie Ojczyzny

ROZPOCZĘTE DZIŚ VII Plenum KC PZPR poświęcone jest omówieniu roli i zadań młodzieży w budownictwie socjalizmu. Partia — jako kierownicza siła narodu — przywiązuje szczególną rolę do wychowania ideowego młodego pokolenia. Wynika to nie tylko z naturalnego faktu, że młodzież stała się nową obecnie wielką częścią naszego społeczeństwa, że cechuje ją zawsze energia i chęć działania, co sprzyja postępowi i nowoczesności. Partia stawia dziś na młodzieży w głębokim przekonaniu, że jest ona lepiej niż kiedykolwiek przygotowana pod względem zawodowym do aktywnego udziału w produkcji, do przyspieszenia postępu technicznego, co stanowi przecież podsta-wę naszego programu szybkiego rozwoju gospodarki i podnoszenia stopy życia.

Chodzi więc o to, aby kwalifikacje młodych ludzi — absolwentów techników i liceów, szkół zawodowych i wyższych uczelni — jak najlepiej wykorzystać w fabrykach i laboratoriach, w pracowniach naukowych, w gospodarstwach rolnych, w administracji.

Ale kwalifikacje zawodowe — to nie wszystko. Partia zwraca baczną uwagę na kształtowanie postaw ideowych i moralnych młodzieży. Prawość charakterów, rzetelność w pracy, uczciwość, wrażliwość społeczną, odwaga w obronie własnych przekonań, poczucieładu, sprawiedliwości społecznej — to cechy, które składają się na pojęcie patriotyzmu socjalistycznego.

Po grudniowym zrobie politycznym w 1970 roku

(Dokończenie na str. 2)

Final konkursu imienia H. Wieniawskiego

W NIEDZIELE uroczystym koncertem laureatów zakończył się VI Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. Henryka Wieniawskiego w Poznaniu. Pierwsze miejsce i złoty medal zdobyła Tatiana Grindlenko (ZSRR), drugie miejsce i srebrny medal — Shizuka Ishikawa (Japonia), trzecie miejsce i brązowy medal — Barbara Górzńska (Polska). Czwarte nagrody nie przyznano, a dwie piąte nagrody ex aequo przypadły w udziale: Tadeuszowi Gadzinie (Polska) i Gracjii Arutiunjanowi (ZSRR). Szóstą nagrodę zdobył Stefan Czermak (Polska).

Trzęsienia ziemi we Włoszech

Panika wśród ludności

RZYM PAP. Powtarzające się trzęsienia ziemi w środkowej części Włoch spowodowały w niedziele panikę wśród mieszkańców wiejskich miast w strefie Abruzzo. Ludzie wylegli na ulice, przez wiele godzin przebywali na otwartej przestrzeni.

Sejsmografy zarejestrowały tam w niedziele dość silne trzęsienie ziemi. W mieście Ascoli Piceno kilka domów zostało uszkodzonych, w tym budynek szpitala. W obawie przed zawałeniami się stróżów, trze-ba było natychmiast ewakuować do sąsiedniego miasta 150 chorych. Podobne trzęsienie zanotowano w tej części Włoch w nocy z czwartku na piątek.

Tydzień w Sejmie

● Przed posiedzeniem plenarnym
● Plan i budżet ● Kadry dla gospodarki morskiej ● Problemy BHP

CENTRALNYM wydarzeniem bieżącego tygodnia w pracach Sejmu będzie zwolane na 29 bm. posiedzenie plenarne. W pierwszym punkcie swych obrad Izba rozpatrzy wstępnie projekty uchwały o planie społeczno-gospodarczego rozwoju kraju na przyszły rok oraz ustawy budżetowej. Szczegółowa analiza tych projektów zajmie się następnie poszczególne komisje sejmowe.

NASTĘPNIE Sejm obradować będzie nad projektami ustaw, związanych z reformą władz terenowych na wsi. Projekty te, po rozpatrzeniu przez komisje i wniesieniu poprawek, są już gotowe do ostatecznego rozpatrzenia przez Sejm. Przypomnijmy, że są to projekty ustaw: o zmianie Konstytucji PRL; o utworzeniu gmin i zmianie ustawy o radach narodowych; o funduszu gminnym.

PROFONUJĄC łącznie kilkadziesiąt poprawek do tych projektów, głównie o charakterze uzupełniającym i porządkującym, komisje sejmowe zaakceptowały w pełni ich założenia i podstawowe rozwiązania. Jak wynika z poselskiego rozważania, reforma budzi wśród nie szkodliwych wad, to najbliższym im organom władzy — gminnym radom narodowym — po wierzony zostanie szeroki zakres kompetencji w sprawach dotyczących terenów wiejskich, że dokona nie zostanie zasadnicze usprawnienie administracji wiejskiej, co umożliwi rolnikom zastąpienie u siebie na miejscu większości spraw, wymagających urzędowej decyzji.

OBRADUJĄCA w minionym tygodniu sejmowa Komisja Gospodarki Morskiej i Żeglugi rozpatrzyła problemy polityki kadrowej PLO i PZM oraz stan realizacji ustawy o BHP w portach, stoczniach i przedsiębiorstwach połowowych. Sprawozdawcą pierwszego punktu obrad był szczepliński pan. Michał Trejgis (ZSL). Omawiając założenia polityki kadrowej w przedsiębiorstwach armatorskich podkreślił on, że specyfika pracy na morzu wymaga od ludzi zatrudnionych na statkach nie tylko wysokich kwalifikacji zawodowych, lecz również wyższej niż w innych zawodach odporności psychicznej i fizycznej. Wiele uwagi mówca poświęcił warunkom, jakie trzeba stworzyć, aby zapewnić dopływ młodych kadry i stabilizację dotychczasowych.

W DISKUSJI, w której zabierali głos m. in. posłowie T. Stądziński (SD) i Piskorz-Nalecki (PZPR), podkreślano, że w interesie żeglugi leży zapewnienie dopływu do wysoko kwalifikowanej kadry. Celowi temu powinno służyć m. in. utworzenie zasadniczych szkół marynarskich. System angażowania młodych ludzi do zawodu marynarza z tzw. „wolnego naboru” należałoby utrzymać tylko do czasu pełnego zabezpieczenia napływu kwalifikowanych kadr.

Zwracając uwagę na szczególne duże fluktuacje kadr w żegludzie trampalowej. Można by temu zapobiec poprzez tworzenie bardziej skutecznego systemu materialnej zachęty, poprzez różnicowanie zarobków marynarzy trampingu oceanicznego i floty tankowców, w zależności od czasu i rejonu pływania. Należałoby także zwiększyć planną rezerwę marynarską.

W celu poprawienia dyscypliny na statkach należy — zdaniem posłów — wycelować z floty ludzi przypadkowych, którzy trafili do niej w pogoni za wyższymi zarobkami.

PODSTAWĄ dyskusji na temat stanu realizacji ustawy o BHP były informacje, opracowane przez resort żeglugi oraz Najwyższą Izbę Kontroli. W toku przygotowań do posiedzenia posłowie przeprowadzili wizytację portów, stoczni i przedsięwzięcia połowowych. Na terenie woj. szczeplińskiego w wizytacjach udział brali posłowie Władysław Gawel (PZPR), Józef Malina (PZPR), Wiesław Mróz (PZPR), Jerzy Piskorz-Nalecki (PZPR), Alfred Przytycki (bezp.), Bolesław Rakowski (PZPR), Tadeusz Stądziński (SD) i Władysław Trybus (ZSL). Korespondent przedstawił pos. J. Piskorz-Nalecki.

JAK WYNIKA z referatu i z dyskusji, w ostatnich latach osiągnięto to pewien, choć wciąż jeszcze niecałkowicie, postęp w dziedzinie poprawy bezpieczeństwa i higieny pracy w portach, stoczniach i przedsięwzięciach połowowych. Wyrażenie uwagi poświęcono niezadowalającemu stanowi BHP jest wzrost liczby wypadków oraz ilości dni absencji spowodowanej wypadkami. Przyczyną występujących wypadków jest m. in. powstawanie nowych zagrożeń wskutek szybkiej mechanizacji prac w portach, na statkach i w stoczniach.

Wielką uwagę poświęcono problemowi ograniczenia zapyłania, powstającego przy przedładunkach towarów masowych. Dziełki mechanizacji tych prac, liczba ludzi zatrudnionych przy przedładunku towarów masowych zmniejszyła się, stopień zapyłania nie uległ jednak zmniejszeniu. Zapalenie to nie tylko pogarsza stan bezpieczeństwa i higieny pracy, lecz także zagraża środowisku.

Przewodniczący Komisji poseł Florencjusz Wielech (PZPR) podkreślił wagę resortu na konieczność uwzględnienia w toku dalszych prac ustawy i wniosków, jakie wysunęły zostały w czasie obrad.

SPRAWOZDAWCA

24-piętrowe „domy - gwiazdy“ w Katowicach

Warunki zakupu „Polskiego Fiata-126 P“

CENTRUM Katowice wzbogaci się w najbliższych latach o nowe osiedle mieszkaniowe o ciekawej i efektownej architekturze. Składają się ono będzie z 24-kondygnacyjnych domów — gwiazd o oryginalnej konstrukcji, uzyskanej metodą tzw. deskowania przestawnego. Sytuacja, przypominająca gwiazdę w rzucie pionowym, uzyska każdy z tych domów wskutek skrótu o 45 st. każdego prostokąta poszczególnych pięter.

Ekipy budowlane rozpoczęły już budowę dwóch domów, z których jeden będzie gotowy w stanie surowym w przyszłym roku. W latach następnych zbuduje się łącznie 2 domów gwiazd. Każdy z nich mieć będzie po 122 mieszkania.

Tym systemem budowany jest przez szwedzkich specjalistów hotel w Warszawie. (PAP)

WARSZAWA PAP. Perspektywa kupna małowartościowego samochodu osobowego „Fiat 126 P“ wzbudziła duże zainteresowanie potencjalnych nabywców. Dotyczy ono przede wszystkim warunków i terminów zakupu, wysokości miesięcznych przedpłat itp. Dyrektor naczelny PKO Edward Waszczykowski udzielił na ten temat wyjaśnień redaktorowi ekonomicznemu PAP Tadeuszowi Sapocińskiemu:

— JAKA będzie organizacja przyjmowania przedpłat na samochody i jakie stosuje się oprocenowanie wkładów?

— PRZYJMOWANIE przedpłat rozpocznie się 5 lutego 1973 r. Przedpłaty będą przyjmowane na specjalne książeczki oszczędnościowe przez wszystkie oddziały PKO oraz upoważnione atencje PKO w większych zakładach pracy i szereg urzędów pocztowych. Przedpłaty będą oprocenowane w wysokości: 3 proc. — jeżeli sprzedasz samochód w czasie ustalonym na lata 1974—1977 i 4 proc. — jeżeli termin ten będzie ustalony na lata 1978—1980. Z tego 1 proc. będzie przeznaczony na fundusz rozwoju zaplecza usługowego motoryzacji, a pozostałe odsetki zaliczają się będzie właścicielowi książeczki na uzupełnienie przedpłaty.

— W JAKIEJ wysokości mogą być wnoszone przedpłaty?

— ABY umożliwić nabycie samochodu nie tylko tym, którzy stać na wniesienie od razu całej sumy, równej cenie samochodu, lecz również osobom o średnich dochodach, przedpłaty będą przyjmowane zarówno jednorazowo, jak i w ratach miesięcznych. W jednym i w drugim przypadku wysokość wkład będzie domniejsza o odsetki.

— JAK ZŁOŻENIU nabycia wozu (którego wnoszą — jak wiadomo — 68 tys. zł) w 1973 r. wpłata jednorazowa powinna wynieść 63 700 zł, w 1978 r. — 59 500 zł, w 1979 r. — 57 700 zł, i w 1980 r. — 56 100 zł.

Przy przedpłatach miesięcznych pierwsza wpłata musi wynieść 5 000 zł. Wysokość pozostałych rat miesięcznych obliczona na 1 900 zł, w przypadku zgłoszenia nabycia samochodu w tym roku. Gdyby natomiast liczyła przedpłat na określony rok była wyższa od liczby samo chodów, to nie wylosowane na ten okres przedpłaty weszłyby udział w losowaniu kolejności nabycia „Fiat 126 P“ w następnym roku, przed przedpłatami zgłoszonymi na ten rok.

Nabywcy w takich przypadkach otrzymają w wiadomości o zmianie nie liczący wliczone w dalszym rat miesięcznych, wynikających z wydużenia okresu gromadzenia wkładów.

Prawo do udziału w losowaniu będzie przysługujące bez względu na to, czy przedpłata zostanie wniesiona jednorazowo — w całości czy w ratach — w ratach miesięcznych. Losowania będą przeprowadzone publicznie i komisyjnie w oddziałach PKO.

— JAK BĘDZIE rozwiązana sprawa uzyskania samochodu przed 1977 r.?

— WSROD osób, dla których termin uzyskania samochodu zostanie ustalony na 1977 rok, zostanie dodatkowo rozdawane samochody z produkcji lat 1974, 1975 i 1976. W losowaniach tych, które odbędą się w IV kwartale lat 1975, 1976 i 1975 weszła udział książeczki z wkładami wniesionymi w całości. Będą mogły w tych losowaniach wziąć udział książeczki zakładowych i wpłaty w miesięcznych, pod warunkiem, że do 30 września roku, w którym odbędzie się losowanie, wkład zostanie uzupełniony do pełnej wysokości!

— W JAKI SPOSOB będzie przeprowadzane liczenie właścicieli książeczki ze sprzedawca samochodu — „Polmo-Behamot“?

— ZOSTAŁO ustalone, że w ostatnim kwartale roku poprzedzającego rok nabycia samochodu, „Polmo-Behamot“ wysłał bezpośrednio do właścicieli książeczki potwierdzenie zawartej w PKO umowy, z zobowiązaniem dostawy samochodu w wskazanym roku, kwartale (a później także miesiącu) i miejscu odbioru. Potwierdzenie to będzie też zawierać numer i nazwę rachunku bankowego oraz termin, do którego równowartość ceny samochodu ma być na ten rachunek przelana. Na podstawie zlecenia właściciela książeczki, oddział PKO wypłaca rachunek wkładu, do pisze do niego należne odsetki i do końca przewleku całości kwoty na odpowiedni rachunek. Gdyby po dopisaniu w książeczce odsetek okazywało się, że wysokość wkładu przekracza równowartość ceny samochodu, to nadwyżka zostanie przez oddział PKO wypłacona wkładcy w gotówce, względnie dopisana do przedłożonej innej książeczki oszczędnościowej. Natomiast gdyby wkład wraz z odsetkami był niższy, to wkładca obowiązany będzie uzupełnić brakującą kwotę przed dokonaniem przewleku.

— OSTATNIE pytanie: czy właściciel książeczki może zrezygnować z nabycia samochodu?

— NIE WYKŁUCZAMY tego. Właściciel książeczki otrzyma wówczas wkład z oprocenowaniem w wysokości 2 proc. w stosunku rocznym. Jeśli jednak zrezygnuje on z kupna wozu, to wkładca zostanie skamieniałym uprawnienia do nabycia samochodu w zgłoszonym roku, lecz dopiero w następnym, to otrzy ma zwrot wkładu z odsetkami w wysokości 3 proc. w stosunku rocznym.

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

W PORCIE:

W UB. TYGODNIU przeladowano w porcie 310 800 ton, w tym 179,4 tys. t. węgla, 11,1 t. rudy, 60,7 t. surowców chemicznych, 14,6 t. zboża, 5,4 t. drewna i 40,1 t. drobnicy.

Dziś rano przy nabrzeżach portowych przebywało 37 statków o łącznym tonażu ponad 110 tys. ton.

Problemy medycyny morskiej tematem KONFERENCJI NAUKOWEJ

W UBIEGŁĄ sobotę w Zamku Książąt Pomorskich odbyła się konferencja naukowa, poświęcona problemom medycyny morskiej, zorganizowana przez Szczecińskie Towarzystwo Naukowe i Pomorską Akademię Medyczną. Uczestniczyli w niej guru pracowników naukowych Katedry Higieny Pracy Instytutu Higieny Uniwersytetu w Rostoku pod kierownictwem prof. dra med. Edwarda Kerstena.

SZCZECIŃSKIE Towarzystwo Naukowe ma już spory dorobek w organizowaniu podobnych konferencji, wśród których były również konferencje o charakterze międzynarodowym.

— SA PEWNE analogie między Rostkiem a Szczecinem — powiedział, otwierając obrady, prezes Szczecińskiego Towarzystwa Naukowego prof. dr med. Kazimierz Stojalowski. — Powinnismy więc dążyć do ścisłej współpracy między tymi ośrodkami, aby bazować na wspólnej metodzie pracy naukowej, która pozwoliłaby na porównywanie wyników badań.

Celem zakrojonych na szeroką skalę badań z zakresu medycyny morskiej jest również szeroko pojęta profilaktyka. Koordynatorem działań w tej dziedzinie w Polsce jest Instytut Medycyny Morskiej w Gdansk. Tam też przeprowadzono ostatnio badania stanu zdrowia sześciu grup pracowników: marynarzy, rybaków i dokerów. Wyniki tych badań przedstawił na konferencji doc. dr habil. med. Władysław Eliamont. Nie są one pocieszające. Wraz ze wzrostem „wypływności” lat przez marynarzy i rybaków, następuje wzrost chorób, które można byłoby nazwać zawodowymi. I tak np. wśród marynarzy notuje się największy odsetek chorób przewodu pokarmowego i układu nerwowego. Chorobę wrzodową stwierdzono u znacznej liczby dokerów, co jest prawdopodobnie wynikiem nieprawidłowego odżywiania się. Wśród rybaków stwierdzono natomiast najwięcej chorób układu krążenia, i to u najstarszej wśród pracowników słowni. Dokerów niekiedy również choroba układu ruchu. Dotyczy to szczególnie robotników przedładunkowych, u których stwierdza się najczęściej zwyrodnienie nowce zmiany kręgosłupa. Wśród tej grupy zawodowej zanotowano również największy odsetek chorób układu oddechowego (głównie, przewlekłe nieżytowe oskrzeli). Niepokojącym zjawiskiem są zanotowane przypadki zachorowań na małarię.

Najbardziej niepokojącym zjawiskiem jest jednak jak najsurowsze drogi eliminowania tych chorób jest obecnie problemem bardzo istotnym w medycynie morskiej.

Uczestnicy konferencji zapoznali się również ze znacznym już dorobkiem wydawniczym Szczecińskiego Towarzystwa Naukowego, które z tej okazji zorganizowało wystawę publikowanych przez siebie prac. (tur)

Projektanci szczecińskiego kina stereo

15 BM. poinformowałyśmy naszych Czytelników o zatwierdzeniu projekcie przyszłego kina stereofonicznego, podając w informacji Wydziału Kultury WIN niewłaściciele uwzględnili projektantki. Za niezawinioną przez redakcję omyłkę przekazany wszystkim zainteresowanym przyszłego kina „Szczeciński, inż. arch. W. Wapińskiego i J. Gajewskiego z Warszawskiego Biura Projektów Budownictwa Ogólnego.

Młodzież w służbie Ojczyzny

(Dokończenie ze str. 1)

partia opracowała program, który zapewni młodzieży zaspokojenie jej życiowych potrzeb i aspiracji. Jest to program VI Zjazdu PZPR. Przewiduje on pełne zatrudnienie — w oparciu o zdobyte kwalifikacje, zapewni zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych, co ma szczególne znaczenie dla młodych małżeństw. Poprawiły się warunki materialno-bytowe wielu młodych pracowników, a zwłaszcza młodych kobiet, wzrosła troska państwa o warunki pracy matek.

Rozszerzając świadczenia dla młodego pokolenia, poprawiając jego warunki bytowe — jednocześnie partia stwarza warunki, aby młodzież swa lepsza, wydajniejsza praca przyczyniała się do szybszego rozwoju kraju. Miernikiem postawy każdego obywatela jest rzetelna praca, ofiarności, odpowiedzialność nie tylko za swe własne wyniki, lecz za pracę swego kolektywu, za kadrę pracy, uczelni — za cały kraj.

wiedzialność nie tylko za swe własne wyniki, lecz za pracę swego kolektywu, za kadrę pracy, uczelni — za cały kraj.

Dobra szkoła kształtowania takich postaw jest młodzieźowy ruch współwzrostowy pracy, przyjmowanie przez organizacje młodzieżowe patronatu nad nowymi obiektami przemysłowymi i budownictwem mieszkaniowym. Te dobre dowidzenia warto rozszerzać i pogłębiać.

Nie można jednak zapominać, że pewna część naszej młodzieży nie spełnia tych postulatów. Znamy sa przecież przejawy demoralizacji części młodych ludzi. Trzeba więc konsekwentnie przewidywać takie zjawiska, jak ewanuiactwo i nierobstwo, chuligaństwo i naruszenie etykiety, pijaństwo i inne tego typu przawy. Wielką rolę do spełnienia ma tu nie tylko aktyw młodzieżowych organizacji, ale przede wszystkim — my, starsze pokolenie, które swym przykładem wpływa na postępowanie młodych.

Młodzież jest z racji swego wieku — rzutka, ofiarna, cechuje ją entuzjazm i emocjonalny stosunek do życia. Te walory trzeba wykozystywać w działalności wychowawczej. Nagradzać za dobrą pracę, awansować za dźi przodujących w pracy, pobudzać inicjatywę i wysiłek młodych.

Obrady VII Plenum KC PZPR stanowiąc będą cenną inspirację dla wszystkich organizacji partyjnych i dla organizacji młodzieżowych w pogłębianiu ich pracy z młodzieżą. Cenna pomoc dla wychowawców i pedagogów, dla przedłożonych młodych pracowników w fa brycznych i instytucjach w wyzwalaniu zasobów wiedzy i energii młodych dla dobra ludowej ojczyzny. (AR)

Wizyta L. Breżniewa na Węgrzech

Kontynuacja rozmów na temat dalszego pogłębienia braterskiej współpracy

BUDAPEST PAP. Rozpoczynające się dziś spotkanie przywódców państwowych i partyjnych Związku Radzieckiego i Węgier jest nowym ważnym wydarzeniem, nowym dowodem szczytnych stosunków między narodami radzieckim i węgierskim, w których znajdują odbicie interesy narodowe obu krajów i ich dążenia do umocnienia jedności i zwartości państw światowego systemu socjalistycznego — stwierdza agencja MTI w komentarzu, poświęconym wizycie na Węgrzech partyjno-rządowej delegacji ZSRR na czele z sekretarzem generalnym KC KPZR Leonidem Breżniewem.

DYNAMICZNY i szybki rozwój dwustronnych stosunków między ZSRR a WRL — pisze agencja — dotyczy obecnie

wszystkich dziedzin życia. Związek Radziecki jest najważniejszym partnerem handlowym Węgier. Porozumienie handlowe na lata 1971—75 przewiduje dalszy szybki wzrost węgiersko-radzieckiej wymiany handlowej. W 1971 roku wartość obrotów handlowych między WRL a ZSRR wzrosła prawie o 13 proc. w porównaniu z rokiem poprzednim. Przykładem pomyslnego rozwoju radziecko-węgierskich stosunków gospodarczych jest rurociąg naftowy „Przyjaźni-2”, którym będzie dostarczana na Węgry największa część importowanej ze Związku Radzieckiego ropy naftowej.

TO NIEZWYKŁE doniosłe wydarzenie w historii stosunków węgiersko-radzieckich, jakim jest niewątpliwie wizyta, jest o-

czywiście tematem dnia. Cała prasa węgierska, a także radio i telewizja, zamieściły bardzo obszerne materiały, omawiające braterskie stosunki, jakie łączy Kraj Rad z Węgrami. Nagłówki w językach rosyjskim i węgierskim gorąco witają radzieckich przyjaciół.

Organ KC WSPR „Nepszabads” podkreśla w artykule wstępnym, że celem obecnej wizyty na najwyższym szczeblu jest kontynuowanie rozmów między przywódcami obu partii i rządów na temat aktualnych zagadnień stale pogłębiającej się braterskiej współpracy Związku Radzieckiego i Węgier.

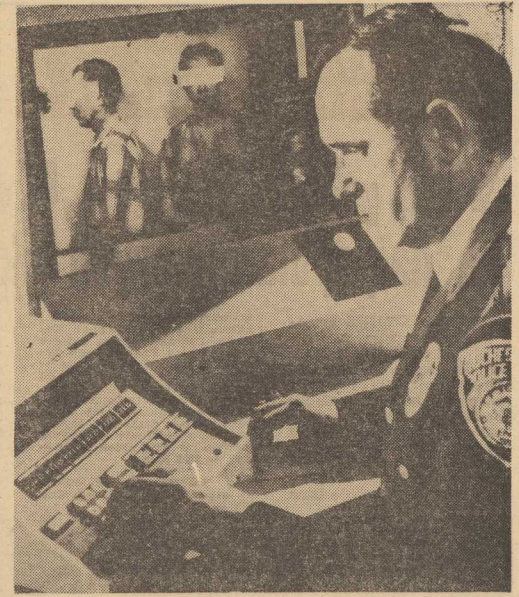
Skandal w rodzinie Radziwiłłów

BULWAROWA prasa zachodnia zajmuje się ostatnio na równi ze skandalami w rodzinie Onassisów — skandalami w rodzinie Radziwiłłów.

O cztery lata młodsza siostra pani Jacqueline Bouvier-Kennedy Onassis, siostra z urodzenia Bouvier-Candell-Radziwiłł, wzięta jest ostatnio w różnym towarzystwie bez męża, a od 9 miesięcy zamieszkuje samotnie w Nowym Jorku. Zapytana przez dziennikarza czemu przypisuje ten stan, wyjaśnia, że jej małżeństwo przeżywa nie pierwszy już kryzys i istnieje słaba nadzieja na jego „sklepienie”. Jej mąż — książę Stanisław Radziwiłł, który ma już 58 lat, zamieszkuje obecnie samotnie w Londynie i nazywany jest przez prasę operetkową „Książę Stas”.

Dziennikarce skandal wiąże nie tylko z faktem, że małżeństwo pani Lee z Radziwiłłem (jest to jej drugi mąż) bez powodzenia przeżywa swój 13 rok stałości, ale w tym, że obie panie Bouvier — jak brzmi panieńskie nazwisko Jackie i Lee — nie przebiegają w środkach dla zbrojenia kraju, Jackie jest obecnie „córka” nad Lee — mimo że ani John F. Kennedy ani A. Onassis nie mieli nigdy tytułu książęcego. W tym świecie licza się bowiem wyłącznie pieniądze, a tych panie Lee jest najprawdopodobniej obecnie za mało.

Było nie było — Onassis ma swą fajną wspaniałą willa w La Ferté, ex-dobrach Radziwiłłów mieści się dziś przeciw Muzeum Narodowe.



URZĄDZENIE Miracode II, wyprodukowane przez amerykańską firmę Kodak, umożliwia szybkie dotarcie do personaliów przez czipy. Zdjęcie oraz odciski jego linii papilarnych są s filmowane na 16 mm taśmie filmowej i zakodowane. W razie potrzeby wystarczy tylko wystukać numer kodu, aby na ekranie telewizora ukazał się żądany dokument. (CAF UPI)

Brytyjskie rewelacje na temat Bormanna

LONDYN PAP. Brytyjski dziennik „Daily Express” opublikował w sobotę obszerny artykuł, z którego wynika, że jeden z najbliższych współpracowników Hitlera, zbrodniarz wojenny Martin Bormann, żyje w Ameryce Południowej. Dziennik stwierdza, że Bormann, który miałby obecnie 72 lata, jest właścicielem przedsiębiorstwa handlowego i ojcem czworga dzieci, z których najmłodsze ma cztery lata.

Do chwili obecnej w Ameryce Południowej znaleziono 16 „Bormannów”, którzy jednak okazali się fałszywymi. W marcu bieżącego roku zatrzymano pewnego mężczyznę pochodzenia niemieckiego i osadzonego go w więzieniu. Później okazało się, że mieszkał on w Ameryce Południowej od 1926 roku.

Największy szpital w krajach skandynawskich

SZTOKHOLM. W Huddinge pod Sztokholmem trwa budowa szpitala, który po zakończeniu prac będzie największym tego rodzaju obiektem w krajach skandynawskich.

Zakończenie robót budowlanych jest przewidziane na rok 1977 i wów czas szpital będzie miał 1 600 łóżek i będzie mógł obsługiwać wszystkie działy i ambulatoryjne do 300 tys. pacjentów rocznie. Już w tym roku niektóre oddziały szpitala rozpoczęły przyjmowanie chorych.

Koszty budowy i wyposażenia szpitala są przewidziane na około 250 mln dolarów. Budynek szpitala, rozmieszczone w wielkim 80-hektarowym parku, będą zajmowały powierzchnię 350 tys. metrów kwadratowych.

Zabił nieznoszących sąsiadów

LONDYN PAP. 36-letni inżynier z Birmingham, Victor Eeles, został skazany na 3 lata więzienia za zabójstwo trzech osób — małżeństwa i ich córki. Ten łagodny wyrok sąd uzasadnił tym, że Eeles, który z pistoletem w ręku wtargnął do mieszkania swych sąsiadów Prescottów i zastrzelił trzy wspomniane wyżej osoby — działał pod wpływem silnego wzburzenia, spowodowanego ograniczeniem poczytalności.

Victor Eeles, spokojny domator, ojciec małego dziecka, który nigdy w życiu nie skrzywdził nawet muchy, został doprowadzony do ostrej niezdolności niezwykłe halucynującym zachowaniem swych sąsiadów, którzy ustawicznie awanturowali się i urządzali bójki.

Według ustaleń sądu cała 3-osobowa rodzina Prescottów cierpiała na zaburzenia psychiczne. Swym zachowaniem tak bardzo zatruli życie sąsiadom, że żaden z lokatorów nie wytrzymał dłużej niż kilka lat. Poprzednik pana Eelesa też o mało nie zamordował swych halucynujących sąsiadów, rzucając się pewnego razu na nich z nożem w ręku.

B. generał egipski izraelskim szpiegiem

KAIR PAP. Agencja MENA donosi, że były egipski dyplomata i generał 55-letni Mohab Abdel Gaffar skazany został na 10 lat ciężkich robót za szpiegostwo na rzecz Izraela.

ZSRR podejmuje eksploatację gigantycznych złóż gazu ziemnego

MOSKWA PAP. 300—320 mld m sześciu gazu ziemnego wydobydzie się w ZSRR w 1975 r. Podjęto i nadal rozwija się eksploatację nowych, gigantycznych złóż, odkrytych i zbadanych przez ekspedycje geologiczne w ciągu ostatnich lat. Jednocześnie bardzo poważnie wzrosła potencjał zakładów przetwórczych. Zamierza się zainstalować dalszych 25 tys. km rurociągów przesyłowych. Rosnie znaczenie gazu w przemysłowym bilansie paliwowym i surowcowym kraju. Jest on zarazem coraz powszechniej stosowany w domach. W milionowym 5-leciu doprowadzono go do 13 mln mieszkań, a w bieżącym roku na gaz ziemny znajdują się w następnych 18 mln.

Trzy lata po masakrze na viale Lazio (2) „Niewinni” mafiosi mają świadków

MOWIĄ ŚWIADKOWIE

Śledztwo początkowo nie dawało wyników. Odnaleziono gdzieś podpalone samochody, użyte do napadu, i wydawało się, że to będzie wszystko. Ale tym razem zaszła rzecz w dziejach mafii niezwykle rzadka. Znalazł się świadek, gotowy do oskarżenia winnych. Był nim syn przedsiębiorcy, młody Filippo Moncada. Śmierć zjarała mu w oczy i zdecydował się mówić. Nie bez wpływu na jego decyzję było również wspomnienie bezczelnego panoszenia się członków mafii w przedsiębiorstwie jego ojca. Gdy policja przedstawiła mu zestaw fotografii, rozpoznał z nich kilku osobników, którzy często przychodzili do firmy ojca, oraz niektórych napastników, a wśród nich Francesco Sutura, najemnego mordercę noszącego w dniu masakry mundur kapitana policji. Zeznania swe młody Moncada potwierdził przed sądem śledczym.

Policji udało się uzyskać dodatkowe świadectwo. Rok później karabinierzy zatrzymali w Castelfranco, w prowincji weneckiej, kilku podejrzanych osobników. A w Castelfranco Veneto przebywał wówczas na przymusowym osiedleniu zastępca i strażnik osobisty zamordowanego na viale Lazio Michele Cavataio, „mafioso” Giuseppe Sirchia. Okazało się, (zeznał to Sirchia), że mężczyźni zatrzymani przez karabinierów przybyli, aby go zamordować, co uniemożliwili karabinierzy. Sirchia zdenerwowany i wystraszony złożył również zeznanie, że osobnicy ci uczestniczyli w napadzie na viale Lazio.

Dzięki obu zeznaniom doszło do procesu toczącego się obecnie w Palermo.

MILCZENIE PRAWEM

Główny aktor procesu — O'Paccare, ma żelazne alibi, jeśli chodzi o czas, w którym nastąpiła masakra. Ale ustalono, że przebywał wówczas w Palermo. Ponieważ gangster jest oskarżony o to, że przygotował napad, pada domaga się od niego, aby podał, co robił w Palermo i z kim przebywał. Na to O'Paccare oświadczył: Nie wiem nic o żadnej masakrze. Cały czas byłem w towarzystwie pewnej pani, ale honor nie pozwala mi powiedzieć, kim ona jest. O'Paccare i inni oskarżeni twierdzą, że znaleźli się na ławie oskarżonych w wyniku prowokacji policyjnej, i że wszelkie wysunięte przeciw nim zarzuty to wymysł policji i dziennikarzy.

W suktur gangsterom przyszli również świadkowie z ich środowiska. Znajdujący z aresztu Girolamo Moncada zdemontował zeznanie swego syna Filippo. Drugi zaś koronny świadek, niedoszła ofiara Giuseppe Sirchia, zaprzeczył przed sądem, jakoby zeznał uprzednio, że zatrzymani w Castelfranco Veneto osobnicy byli uczestnikami masakry na viale Lazio. Stara, żelazna na fijasza zasada zakazu zeznań triumfuje. Nawet Giuseppe Sirchia, który na skutek rywalizacji z O'Paccare miał być zamordowany podobnie jak Michele Cavataio, broni swych niedoszłych katów i tego, który wydał polecenie dokonania masakry. W tej atmosferze ustalenie prawdy i wydanie sprawiedliwego wyroku jest dla sądu przysięgłych zadaniem nielalnym. (AT)



TRUDNA FAZA ROZMÓW KOALICYJNYCH W BONN

◆ Bieżący tydzień w Bonn przebiegać będzie nadal pod znakiem rozmów koalicyjnych. We wtorek, pod przewodnictwem Waltera Scheela, odbędzie się kolejne spotkanie na temat kontynuowania Koalicji SPD-FDP. Tym spotkaniem rozmowy koalicyjne wejdą w najtrudniejszą fazę. Przedmiotem obrad będą bowiem problemy gospodarcze i finansowe.

4 GRUDNIA DAŁSZE ROZMOWY USA—BRW

◆ Wkrótce po powrocie z Paryża do Nowego Jorku doradcy prezydenta USA ds. bezpieczeństwa krajowego Henry Kissingera, rzecznik Białego Domu zakomunikował przedstawicielom prasy, że spotkał się on z prezydentem Nixonem.

Kissinger pozostanie w Waszyngtonie do końca przyszłego tygodnia, a 4 grudnia uda się do Paryża, aby następnego dnia podjąć rozmowy z doradcą delegacji BRW na rozmowy w sprawie Wietnamu, Le Duc Tho.

WZROST NAPĘCIA W IRLANDII

◆ W związku ze skazaniem w sobotę na 6 miesięcy więzienia szefa sztabu skrydyli „tymczasowych” Irlandzkiej Armii Republikańskiej Senna Mac Stiofaina, w Irlandii Północnej nastąpił poważny wzrost napięcia. W niedziele wieczorem w Belfastie wybuchły poważne starcia między protestantami, katolikami, a oddziałami porządkowymi. Podczas szesnastogodzinnej strzelaniny rannych zostało 11 osób. Ośmiu uzbrojonych mężczyzn usiłowało w niedziele włouić Mac Stiofaina ze szpitala w Du bliń. Doszło do wymiany strzałów. Cztery osoby zostały rane.

Sensacji nie było Śląsk zdobył komplet punktów na parkiecie WDS

KOSZYKARZE Pogoni zmierzili się w niedzielę w hali WDS w rewanżowym spotkaniu o mistrzostwo I ligi z drużyną wrocławskiego Śląska. Mecz wygrali goście 76:67 (28:32).

POGON: Słomiński (29 pkt.), Waniornek (19), Białecki (12), Rosiak (9), Gaboń (2), Czerwiński (2), Kaźmierczak (0), Koś (0), Krasoń (0).

ŚLĄSK: Grygiel (22), Kalinowski (10), Białecki (10), Galiński (8), Czarniecki (6), Harzo (6), Frelkiewicz (5), Chudeusz (3), Kossowski (0).

Oczekiwano, iż drużyna szczecińskiej Pogoni zrewanżuje się Śląskowi za sobotnie porażkę. Stało się jednak inaczej. Wrocławscy „bombardierzy” wygrali również spotkanie rewanżowe i jako pierwszy zespół koszykarski ekstraklasy, wywieźli ze Szczecina komplet punktów.

Pogoń miała szanse wygrać wczorajsze spotkanie. Nasi koszykarze znowu, podobnie jak w pierwszym meczu, bardzo szybko tempo. Pogon zaczęła atakować z wiarą we własne siły, grając przy tym skutecznie w obronie. Po 10 minutach

grę szczecińskie prowadził różnicą 11 punktów. W szesnastym minucie wrocławscy wzięli wiarę w siebie i zaczęli grać. Trener gości J. Świątek przeprowadza więc liczne zmiany. Niewiele to jednak pomaga. Wreszcie decyduje się desygnować na boisko Frelkiewicza. Od tego momentu sytuacja na boisku zaczyna się zmieniać. Frelkiewicz nawiązuje współpracę z Białowasem. Świetnie sterują połączeniem kolegów. Dwa snajpery Śląsk: Grygiel i Kalinowski raz po raz zdobywają punkty. Pogoni tymczasem stanęła. Akcje przestały się kleić. Nasi zawodnicy zaczęli niecierpliwie. Zupełnie niewidoczny jest na boisku Waniornek, który w pierwszej części meczu zdobył... 2 punkty.

Do przerwy Pogon zdołała jeszcze utrzymać przewagę. Była ona już jednak niewielka. Po zmianie pół godziny szybko wyrównują a następnie uzyskują prowadzenie. Zawodnicy Śląska dobrze współpracują. Stanowią wyrównany zespół, który dość skutecznie realizuje założenia taktyczne polegające na krótkim kryciu szczecińskich. Sprawa to iż Pogon, coraz częściej zaczęła się gubić na boisku. W 22 minucie rywale prowadzą już 11 punktami Pogon próbowała jeszcze odrobić straty. Goście z powodzeniem bronili jednak własnego kosza, nie dopuszczając naszych zawodników na dosadne pozycje strzeleckie. Czynione w tej sytuacji przez koszykarzy Pogoni próby rzutów z dystansu nie przyniosły efektów. Szczecińskie nie trafiało bowiem do kosza.

Mecz rewanżowy prowadzony bardzo nieuważnie przez arbitrowoż poznaniński A. Galasa i B. Krasonia stał na wyższym poziomie niż spotkanie sobotnie. Przez cały czas rozgrywany był w szybkim tempie. Trwał więc krócej niż normalnie po jedynki koszykarzy. Śląsk zagrał w niedzielę teniej. Nie widać dziwnego, że Pogon trudno było pokusić się o sukces. Nasz zespół natomiast, zwłaszcza w II części spotkania grał bardzo chaotycznie. Zawodnicy stawali się na boisku, nie potrafili znaleźć takiej koncepcji gry, która pomogła by im paraliżować akcje gości. W sumie jednak do Pogoni nie można mieć pretensji za porażkę z drużyną wrocławską Śląsk to przecież zespół o wielkich tradycjach, mający liczącą się grono dobrych koszykarzy niż Pogon. (Jag)

W POZOSTALYCH spotkaniach ekstraklasy koszykarzy padł następujący wynik: Resovia - Górnik 32:37 (17:12 19:20), Wybrzeże - Lech 86:73 (41:31), AZS - Polonia 56:30 (31:25), Wista - Lublinianka 51:32 (30:27).

TABELA

1. Resovia	22 10 2	964-864
2. Wybrzeże	21 9 3	963-893
3. Śląsk	20 9 4	985-927
4. Lech	19 7 5	967-951
5. Wista	19 7 5	856-756
6. Polonia	18 6 6	860-902
7. Lublinianka	18 6 6	793-820
8. AZS Warszawa	15 3 9	870-857
9. Pogon	15 3 9	867-1018
10. Górnik	13 1 11	894-971

PIERWIEŃCKI NA DESKACH!

W meczu „fauli” Pogon wygrała z Górnikiem

UCZESTNICZĄCY w rozgrywkach grupy „C” pięciarcze szczecińskiej Pogoni rozegrali wczoraj ostatni mecz rundy rewanżowej, w którym zmierzli się w hali WDS z zespołem Górnika Zagórze. Spotkanie wygrała Pogon 14:6. Rezultat 14:6 jest wynikiem spotkania. Do punktacji ogólnej natomiast wpisany zostanie wynik 24:16. Dodatkowo 10 pkt. każdy z zespołów otrzymał za udział w meczu 10 pięciarczy (po 1 pkt. za każdego zawodnika).

NIEDZIELNE spotkanie na ringu WDS nie należało do ciekawych. Był to mecz „fauli”. Pięciarcze, którzy wzięli udział w tym pojedynku zebrali bowiem bardzo dużo upomnień. Dotyczy to głównie boksera Górnika, który walczył nie czysto, przerywając m. in. trzy walki na skutek dyskwalifikacji. Faulowali również niektórzy zawodnicy Pogoni.

Drużyna szczecińska odniosła w niedzielę zasłużone zwycięstwo. Najsilniejszymi punktami zespołu Pogoni byli: Sobanski, Wawrzyniak, Czarniecki i Kaczkowiec, którzy odnieśli przekonujące zwycięstwa. Słabo natomiast wypadli olimpijczyk Pierwieńcki. Wygrał on co prawda swoją walkę, lecz już w I rundzie znalazł się na deskach, po silnym ciosie rutynowego Kuli.

A oto wyniki techniczne: (na pierwszym miejscu gospodarze) w wadze muszej Czerwiński wygrał na skutek dyskwalifikacji w II rundzie z Dudkiem, w kategorii Kaczkowiec zwyciężył Rogowski (przewaga w III rundzie), w półciężkiej Pierwieńcki zwyciężył Kulię (dyskwalifikacja w II rundzie), w półśredniej Sobanski pokonał Woszczeke (przewaga w III rundzie), w lekkośredniej Jaworski wygrał z Mejszajsem, w średniej Kachoniec zwyciężył Dzikło w półciężkiej Burczyński uległ na skutek przegranej w I rundzie Suchozrostowi i w wadze ciężkiej Jarosze przegrał na skutek dyskwalifikacji z Barylą.

Koniec snów o Pucharze

Zawisza obnażył braki spółdzielców

NIE UDALO się Czarnym uzyskać awansu do ćwierćfinału piłkarskiego Pucharu Polski. Spółdzielcy przegrali wczoraj na własnym boisku z II ligowym bydgoskim Zawiszą 2:1 (1:2). Bramki zdobyli: dla zwycięzców - Rościszewski w 15 min. Gapiński w 31 min., Witkowski w 64 min. i Zgoda w 97 min. dla Czarnych - Lech w 8 min oraz Parada w 56 min. Spotkanie prowadził p. Migas z Zielonej Góry. Widzów około 300.

CZARNI: Kornet, Różański, Biłkowski, Borowiak, Borejszo, Stefanik (Parada od 45 min., Walkusz od 77 min.), Laskowski, Jablonowski, Skalski, Kuniszewski, Lech. ZAWISZA: Bronczyk, Mikołajewski, Fiodorow, Starzyński, Zgoda, Czerwiński, Nuckowski, Gapiński, Witkowski, Stefanik (od 73 min. Bonkes, Rościszewski.

PO 6 MIN. gry wrosły nadzieje sympatyków zespołu Czarnych, że spółdzielcy awansują do 1/4 finału PP. Po silnym strzale Borowiaka, obdłbit piłkę od poprzeczki trzasnął Lech i głową skierował piłkę do bramki. Jednak już w 7 min. półniedź bydoszczanie uzyskali wyrównanie ze strzału Rościszewskiego, a następnie Gapiński podwyższył wynik na 2:1 na korzyść Zawiszy. Po przerwie wprowadzony do gry 17-letni junior Parada, w miejsce kontuzjowanego Stefanika celną dobitką po strzale Skalskiego umieścił piłkę w siatce Zawiszy i mecz zaczyna się od początku. W 64 min. drużyna bydgoska po strzale Witkowskiego ponownie objęła prowadzenie, które Zgoda na 3 min. przed końcem meczu podwyższył na 4:2.

Puchar Interwizji dla mistrzyni świata

W OŁOMŹNCU odbyły się V zawody w gimnastyce artystycznej o „Puchar Interwizji”. W klasie mistrzowskiej świętne ćwiczenia zdemontowała mistrzyni świata Maria Gigowa (Bulgaria), która po raz trzeci wywalczyła cenne trofeum. Drugie miejsce zdobyła reprezentantka ZSRR Galina Szugurova, trzecie Marcela Klingerova (CSRS). 16-letnia Polka Lucyna Czerwińska uplasowała się dopiero na szóstym miejscu. Był to debiut Polki w b. silnej konkurencji. W grupie zawodniczek do 15 lat zwyciężyła niespodziewanie Rumunka Kristina Sima przed Irina Derjuginą (ZSRR) i Marietta Beltowa (Bulgaria). Jadwiga Hemmerling (Polska) zajęła szóste miejsce, o czym w dużym stopniu przesądziło nieudane ćwiczenie z piłką.

NA ZDJĘCIU: Ćwiczy zdobywczyni złotego medalu Bulgarka Maria Gigowa.

Od dłuższego już czasu największym mankamentem „jednostki” z ulicy Szopena był brak napastników mogących strzelać bramki. Wczoraj natomiast najsłabsza formacja zespołu była defensywa. Obroncy szczeciński grał mało zdecydowanie ustępując gościom wyrażnie szybkością, a ich częste „kiksy” stwarzały głośnie sytuacje pod bramką Korneta. Śmiało można powiedzieć, że wszystkie strzelone przez gości gole padły z winy naszych obrońców.

Piłkarze Zawiszy byli zespołem dojrzałym taktycznie, bezwzględnie wykorzystującym błędy przeciwników. W sumie odnieśli więc zasłużone zwycięstwo. (d)

ROZEGRANY w Tarnowie drugi mecz pucharowy pomiędzy miejscową Unią, grającą w lidze młodzieżowej, a pierwszoligowym zespołem Polonii (Bytom) zakończył się zwycięstwem Polonii 3:2 (1:2).

Sośnica na czele ekstraklasy piłkarek

W NIEDZIELĘ rozegrano tylko trzy spotkania o mistrzostwo I ligi piłki ręcznej kobiet - AKS Chorzów - Pogon Szczecin 29:10 (14:5), Ołmęć Kraków - Ruch Chorzów 3:12 (6:5) oraz AZS Wrocław - Anita N. Huta 17:15 (12:5).

Spotkania Skra Warszawa - Sośnica Gliwice zostały przełożone na 23 i 29 bm. A oto aktualna tabela:

1. Sośnica	21:3	189-163
2. Ruch	19:9	209-174
3. AZS	16:12	219-173
4. AKS	15:13	194-169
5. Ołmęć	15:13	183-173
6. Skra	14:10	165-179
7. Wanda	5:23	207-224
8. Pogon	3:25	156-220

Piłkarskie derby

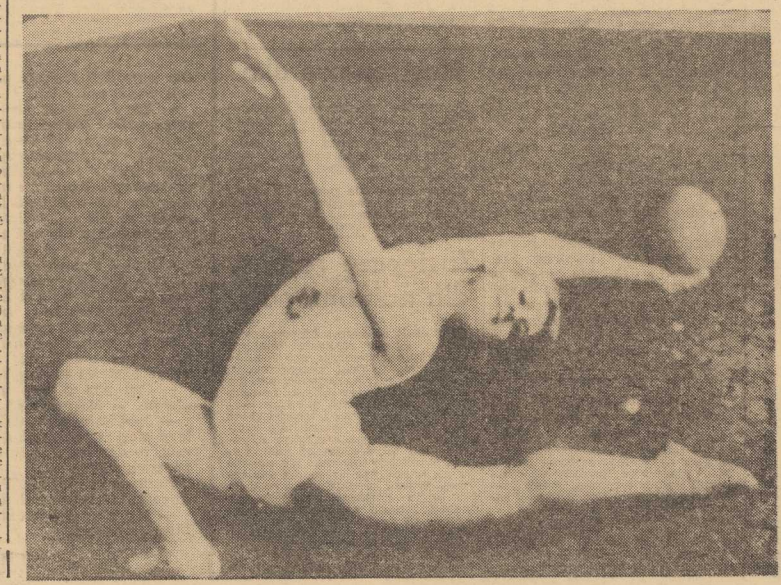
W TOWARZYSKIM meczu piłkarskim II-ligowych drużyn Lechia Gdańsk przegrała z Arką Gdynia 1:2 (1:1). Bramkę dla Lechii zdobył Głównia, dla Arki Winiński i Erieh.

W JK AZS-ZSP już po sezonie

BYŁY rejsy dalekomorskie, starty w licznych regatach, udział w imprezach zorganizowanych z okazji XX IO. Kilkuset członków JK AZS-ZSP w tym roku wiele dni spędziło na wodzie uprawiając jachting. Co prawda, klub nie jest zbyt bogaty, flotylla jest raczej skromna, tym niemniej JK AZS-ZSP szczeciński jest, ze jednostki w sezonie krótko stoją w przystani, że z coraz nowymi żałagami wypływają w dłuższe czy krótsze rejsy.

KĄDZY rejs dostarcza nowych przyrządów. Do nich wiece w towarzyskich rozmowach raz jeszcze wracano w sobotę podczas zakończenia sezonu żeglarskiego. Ta miła uroczystość odbył się w salach klubu Pocztylion. Brac żeglarska oboliga plet stawiła się licznie w strojach wieczorowych i wesolym nastroju. Prezes JK AZS-ZSP, doc. dr inż. Tomisław Matyszewski przypomniał najpoważniejsze osiągnięcia klubu. Liczy on 524 członków, większość to studenci szczecińskich uczelni. W tym roku przeszło 50 osób, a stopnie żeglarskie posiada obecnie 422 członków, w tym 22 kapitana ż.j. a 188 sternika, w okresie jesienno-zimowym odbywać się będą dalsze szkolenia na stopnie żeglarskie.

Tradycje szczecińskiego jachtingu akademickiego przekroczyły już ćwierćwiecze. Obecny JK AZS-ZSP, podobnie jak jego poprzednicy nie posiada przystani odpowiadającej wymogom klubu morskiego. Baza JK znajduje się bowiem na Odrze a letnia przystan na J. Dąbskim. Dwa razy w roku akademicy dokonują koszykowych i pracochłonnych przeprowadzek. Ostatnio zrodziła się myśl wybudowania na terenach centralnej przystani, własnej bazy. Projekt opracował członek klubu inż. arch. J. Kędziński. Prace budowlane wykonują także członkowie klubu. Niebawem więc „bezdomny klub” zakończy tularczy żywot. Żeglarski zespół JK AZS-ZSP śmieciej wiece spoglądają w przyszłość. Sezon 1973 roku powinien być sezonem przelomowym. JK AZS-ZSP znowa bowiem nadał rozwijając działalność turystyczną jak i regatową. (Tar)



TABELA

Spójnia - Wybrzeże	11:11
Śląsk - Stal	21:19
Grunwald - Gwardia	27:20
Pogon Zab. - Sparta	28:13
Anilana - Pogon Szcz.	20:14

1. Śląsk	23:1	259-214
2. Grunwald	18:6	233-201
3. Stal	16:8	241-102
4. Spójnia	19:11	198-187
5. Anilana	12:12	183-171
6. Pogon Zab.	12:12	215-204
7. Wybrzeże	9:15	188-197
8. Sparta	8:16	211-262
9. Gwardia	6:11	213-226
10. Pogon Szcz.	3:21	182-237

Tu TOTO

P.P. TOTALIZATOR SPORTOWY zawiadamia, że w zakładach Totolotka wylosowano następujące numery: 12-16-17-21-32-36 dod. 23. Pomniato wylosowane końcówką banderoli: 8955.

Samochođ osobowy marki „Symona” wylosował Karol Gosi - Jura, Barlinkow ul. Szczecin.

PONIEDZIALEK

27 LISTOPADA

DZIŚ: Waleriana

JUTRO: Zdzisława

POGODA

ZACHMURZENIE duże, niewielkie opady deszczu. Temp. do 5 st. Wiatry, okry sami dość silne, zachodnie.

DZIŚ zachód słońca - godz. 15.53. JUTRO wschód słońca - godz. 7.46.

TEATRY

MUZYCZNY - „Hello Dolly” 8. 19; DISCOTAMA - Krzysztof Teodor Toeplitz g. 17.30, 20.30.

KINA

DELFIN (tel. 46-878) „Poradnik żonatego mężczyzny” g. 10.30, 13.30, 18.20 - USA od lat 16 (poniedziałek i wtorek); KOSMOS (tel. 355-02) „Tytko dla orłów” g. 8.30, 11.30, 17.30, 20.30 - ang. panoram. od lat 14 (poniedziałek i wtorek); COLOSSEUM (tel. 458-18) „Tytko dla orłów” g. 10, 13, 16, 19 (poniedziałek i wtorek); BALTYK (tel. 738-89) „Znikający punkt” g. 11.15, 13.30, 16, 18.15, 20.30 - USA od lat 18 (poniedziałek i wtorek); POLONIA (tel. 218-34) „Old Surehand” g. 16, 18 - Jug-NRF - panoram. od lat 11; „Ten okrutny nikczemny chłopak” g. 20 - pol. od lat 16; wtorek: „Max i Teresina” g. 11.15, 13.30, 16, 18.15, 20.30 - franc. od lat 16; PIONIER (tel. 476-02) „Dzielnicy tygrys” g. 17 - pol. od lat 7; „Dzielnicy” g. 18, 20 - pol. od lat 14; „Wahadło” g. 22 - USA od lat 18; wtorek: „Korrida” g. 10, 11 - pol. od lat 7; „Kochany drań” g. 11, 13, 15 - radz. od lat 7; „Jeszcze słychać śpiew i rżnię koni” g. 18, 20 - pol. od lat 14; „Wujaszek Wania” g. 22 - radz. od lat 18; PROMIEN (tel. 374-95) „Anna 1000 dni” g. 16, 18 - ang. - panoram. od lat 16; MARS „Dawid Copperfield” g. 17, 19, 30 - ang. od lat 14; SZKARADOWE (Zdroje) „Kot w butach” g. 16 - jap. od lat 7; „Jedna z tych rzeczy” g. 18, 20 - duński od lat 18; PRZYJAZN (Dabie) „Bądź w poczcie nocny” g. 17, 19 - USA - panoram. od lat 14; I MAJ (Zy-dowe) „Człowiek orkiestra” g. 17, 49 - franc. od lat 14; BIAŁY ZAGIEŁ (Trzebież) „Czas życia i miłości” g. 19 - franc. od lat 19; SYRENKA (Jastenia) „Tora! Tora!” g. 17, 19 - USA od lat 14; ZATOKA (Nowe Warpno) „Maver-Bing” g. 18 - franc. - panoram. od lat 14; STOKROTKA (Smierdnie) „Jesiń dzień wtorek to jesteśmy w Belgii” g. 18 - ang.-USA od lat 14; INA (Stargard) „Dona wampirów” - ang. od lat 14; GRYFNO (Gryfino) „Zmierzyć bogów” - wlos.-NRF od lat 18; DAR (Stargard) „Latwa droga” g. 18, 20 - NRF od lat 18; FOTOPLASTYKON (al. Wojska Polskiego 36) „Leningrad-Londyn” g. 11-20.

DYŻURY

SZPITALI

KLINIKA CHIRURG. DZIECIĘCZ - Wojciecha, ODDZ. X Szpitala - Arkońska, CHIRURGIA - II Klinika - Pomorzany, POŁOŻNICTWO - ul. Piłta Skarżi; PRZYCHODNIE: DZIECIĘCZA - al. Wol. Polskiego 72 - g. 12-7; OGÓLNA - al. Jedności Narodowej nr 12 - cała doba; STOMATOLOGICZNE - al. Piastów 1 - g. 20-7; NR 2 - Nad Odrą 18 - g. 8-15; SKÓRNO WENEREologiczne - H. Pobożnego 14 - g. 9-17; M. Bucza 6 - g. 6-16.30; Nad Odrą 14 - g. 8-19; Kapitańska 3 - g. 8-15; Wol. Pol. 101 - g. 8-17.

APTEKI

NR 47 (dodatkowo odtrutki i tlen) - al. Wyzwolenia 11 (tel. 428-46); NR 8 - al. Wyzwolenia 107 (tel. 210-12); NR 49 - ul. Lelewela 1 (tel. 726-24).

POGOTOWIE PRACY APTEK: NR 31 - Dabie; NR 12 - Podjuchy; NR 62 - Zdroje.

INFORMACJA KOLEJOWA 460-23 i 460-24; Pociągi przyjeżdżające - 916; Pociągi odjeżdżające - 917.

TELEWIZJA

PROGRAM POLSKI

15.20 - Politechnika TV, 16.30 Dziennik TV - 16.40 „Zwierzyńiec”, 17.25 Echo stadionu, 17.55 „Festiwale i co dalej?”, 18.25 Cena dobrego słowa, 18.45 TV Magazyn Postępu Technicznego, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.15 Teatr TV - M. Gorki „Wassa Żelaznowa”, 21.25 „Ex Libris”, 21.50 Dziennik TV, 22.10 Gra Siemion Antiochowski i Leonora Josiłowicz, 22.40 Politechnika TV.

WTOREK

9.55 Film „Chłopci”, 10.55 Język pol. dla kl. III licealnych, 12.45 Język pol. dla kl. I lic. 16.30 Dziennik TV, 16.30 Kronika Pomorza Zachodniego, 17 Magazyn medyczny, 17.30 „Teleswiatny Ekran Młodych”, 18.10 Przypomniany, radzimy..., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.05 Film radz. „Leśca żurawie”, 21.40 „Ja, Agata i Ty” - program estradowy, 22.30 Refleksje, 22.50 Dziennik TV, PROGRAM BERLEŃSKI

15.35 Lekcja j. ang. 16 „Almanach podróży”, 16.15 Rum film krym. „Odcięci palców”, 17.40 Gimnastyka, 17.45 Wiadomości, 17.50 Wdowisko dla dzieci, 18.25 Telereklama, 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcego, 19 „Przewaz w podróży”, 19.30 Kronika, 20 Ze starych filmów - „Ubranie zdoła człowieka”, 21.35 „Czarny kanał”, 22.05 Kronika, 22.15 Program dla pedagogów.

RADIO

PROGRAM I

WIADOMOŚCI: 16, 20, 23, 24. 15.05 Godzina dźwięków i chłopców. 16.05 Alfa i Omega. 16.30 Popul-

ROZNE

TELEWIZYJNE pogotowie. Edward Dycio, tel. 337-18. 14107-G

MATRYMONIALNE

NAJSTARSZE w Polsce Biuro Matrymonialne „Małżeństwo” Poznań. Libelta 29 poleca swoje

ROZNE

usług w kojarzeniu małżeństw. Informacje 10 z1 znacznymi pocztowo. 5343-K 14107-G

BIURO Matrymonialne

„Vesta” dyskretnie kojarzy małżeństwa. Dla klientów wieczorki zapoznawcze. Szczecin, ul. J. Kazimierza 17-7. 14527-G

Kol. Halinie Grzeszczuk

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

Matki

składają:

Koleżanki i Koledzy z Biura Turystyki, Rada Zakładowa, Podstawowa Organizacja Partynia, Kierownictwo Zarządu Okręgu Polskiego Związku Motorowego.

PRZETARG

Spółdzielnia Pracy „Norma” w Szczecinie ogłasza pierwszy przetarg nieograniczony w dniu 11.XII.1972 r. godz. 10, na samochód osobowy Warszawa 223 nr podwozia 14877. Cena wywoławcza pojazdu wynosi 42.000 zł. Pojazd znajduje się w Bazie Transportu Spółdzielni „Norma” w Szczecinie, ul. Hejki 2, można go oglądać od dnia 1.12.72 r. w godz. 19-14. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej pojazdu najpóźniej w przeddzień przetargu. 6956-K

KLUB „POCZYTYLON”

ul. Dworcowa 20

organizuje

naukę tańca towarzyskiego

I i II STOPNIA

Informacje - tel. 386-08.

Rozpoczęcie kursu w dniu 1.XII. 1972 r. godz. 19.

nie z młodzieżą 18.50 Muzyka i aktualności, 19.15 Z księgarskiej ląd, 19.30 Rok Moniuszkowski, 20.30 Miniatury rozwiłkowe, 21 Naukowcy - rolnikom, 21.20 Chwila poezji, 21.25 Pięć minut o wychowaniu, 21.30 Zespół „9”, 22 Koncert żywych muzyki poważnej, 22.40 Na ekranach świata, 23.10 Korespondencja z zagranicy, 23.15 Małe monografie jazzowe, 23.40 Zabytków muzyki średniowiecznej.

PROGRAM II

WIADOMOŚCI: 17, -19, 22, 23.50; SERWIS RYBACKI: 16, 21.30, 24. 15 Koncert chórów, 15.20 Przeboje polskich ekranów, 15.30 Z nowości rozrywkowych PWM, 16.05 Muzyka, 16.15 Robotnicy przed mikrofonem, 16.25 Koncert żywych, 17 PAW, 17.15 Muzyka rozrywkowa, 17.25 Szczecińskie popołudnie, 18.20 Sonda, 19 Echo dnia, 19.15 Lekcja i festywal, 19.30 Teatr PR „Czekiwanie”, 20.11 Z nagrań Wielkiej Orkiestry Symfonicznej PR i TV, 21.07 Notatnik kulturalny, 21.22 D.C. koncert, 21.45 Chwila poezji, 21.48 Melodie rozrywkowe, 22.33 Muzyczne Love Stories, 22.50 Zatańczył? 0.05 Kalendarz Radiowy, 0.10 Program nocny.

PROGRAM III

15.15 Album muzyki uniwersalnej, 15.30 Nowoczesność i technika, 15.45 Melodie z Japonii, 16 Jazz z nowego płyt, 16.25 Z filmowej kariery Maurice Chevaliera, 16.45 Nasz rok 72, 17.05 „Maminynek”, 17.15 Mój magnetofon, 17.40 „Powiedziałabym”, 17.45 „W Bośni jest dobrze”, 18 Klub stare płyty, 18.30 Polityka dla wszystkich, 18.45 „Nataasa” i inne romanse rosyjskie, 19.05 „Wojna i pokój”, 19.25 Murzyna poczta UKF, 20 Trudny świat, 20.15 Z kompozytorskiej teki Katarzyny Gaertner, 20.35 Muzyczne warszawiana, 21 Nie czytaliście - to postacie, 21.20 Gdzie jest przebieg? 21.45 Z nagrań Mikołaja Gedy, 22 Fakty dnia, 22.08 Gwiazda 7 wieczorów, 22.15 Jazz, 23 Współczesna poezja Jugosławii, 23.05 Collegium musicum.

NAJWIĘCEJ ofert posiada Biuro Matrymonialne „Syrenka”, War szawa, Błędna 11. Informacje 10 z1 znacznymi pocztowymi. 6550-K

SPRZEDAŻ

TAKSOMETR Poltax - sprzedam, Wiadomość: Rumniska 30 po godz. 17. 14804-G

SYRENE 105 z PKO - sprzedam, Tel. 24-19. 14808-G

KOZUCH damski - mi di, rozmiar średni - sprzedam, Tel. 238-75 od 14-20. 14811-G

SZAFĘ trzydrzwiową, kredens pokojowy, pralkę - sprzedam, Jedn. Narodowej 42-10. 14791-G

„SYRENE” po niewielkim wypadku - sprzedam, Tel. 27-477, godz. 13-16. 14843-G

MASYNE dziewiarzskie nowa, sprzedam, Tel. 436-38. 14715-G

LOKALE

ODNAJME samodzielne mieszkanie spółdzielcze M-2 kompletne umeblowane i urządzone. Wiadomość: ul. Odzieżowa 2 b/44, 6 piętro, 14732-G

STAZYSTKA po studiach poszukuje pokoju. Tel. 341-07, godz. 8-15. 14763-G

CIĘPLICHA-ZDROJÓ - po kol, kuchnia, przedpokój, zamienie na podobne w Choszczynie, Stargardzie lub okolicy. Wiadomość: Stanisława Urbanowicz, Choszczyna, Kossaka 3-13. 14828-G

LUBLIN! 3 pokoje, kuchnia, nowe budowlnictwo, I piętro, kwaterynkowa, ciepła woda i gaz, zamienie na podobne w centrum Szczecina. Osietykiewicz: Andrzej Fudka, Lublin, ul. Leczyniska 61-34. 6826-K

POKÓJ z wygodami do wynajęcia, ul. Wierzbowa 86. 14792-G

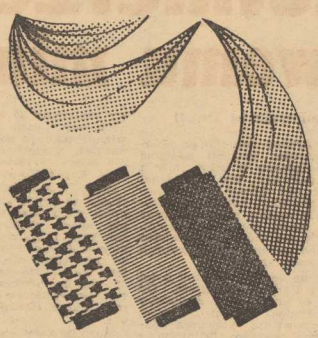
M-2 spółdzielcze w Świ nojście, zamienie na Szczecinie. Wiadomość: Szczecin, tel. 432-92 od godz. 11-19. 14793-G

KOMFORTOWE mieszkanie na Pogodnie zamienie na domek jednorodzinny. Tel. 755-93, po godz. 16. 14801-G

PRZEDSIĘBIORSTWO Budownictwa Kolejowego w Szczecinie, ul. Hryniewieckiego 4 zgłasza - unieważnia zastawione pociągów o następującej treści: 1) Kierownik Robot Elektrycznych Jan Lewanowski, 2) Kierownik Robot Elektrycznych Nr 10 Przedsiębiorstwa Budownictwa Kolejowego Szczecin (td), 3) 343 - Przedsiębiorstwo Budownictwa Kolejowego Szczecin, ul. Hryniewieckiego 4 (86). 6781-K

PRZEDSIĘBIORSTWO Budownictwa Kolejowego w Szczecinie, ul. Hryniewieckiego 4 zgłasza - unieważnia zastawione pociągów o następującej treści: 1) Kierownik Robot Elektrycznych Nr 10 Przedsiębiorstwa Budownictwa Kolejowego Szczecin, ul. Hryniewieckiego 4 (86). 6782-G

ZGUBIONO przepiszek portowa nr 40 na nazwisko Zygmunt Kurzyński. 14797-G



Flanela ciepła, praktyczna, tania

- do nabycia w sklepach WPTO
- „Merynos” - ul. Wielka 7
- „Astra” - ul. Bol. Krzywostwego 69
- „Osnowa” - ul. Kołłątaja 10
- „Ambasador” - ul. Śląska 38
- „Kazmir” - ul. Dubois 3
- przy ul. Łukasieńskiego 4
- i Nad Odrą 28.

6912-K

Okazja, okazja!

do 30 listopada br. trwa sprzedaż części zamiennych

- do sprzętu po zaniechanej produkcji
* maszynki do golenia TR-5, TR-11, Charkow
* miksera RG-3
* odkurzaczy EP-64, Omega 7000.3
* frezarki P-2
* maszyny do szycia TULA
* chłodziarki Śnieżka, Calex 100 i 200 HIMO, SLD-100
ZNIŻKA 80%
Sprzedaj na kermaszu PTH „Eidom” przy pl. Żołnierska. 6914-K

PREZYDIUM MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ

Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszaniowej w Szczecinie przypomina

o obowiązku złożenia planów zajęcia ulic i chodników na rok 1973 oraz na lata 1974-1975.

Plan winien zawierać następujące dane:

- rodzaj robót,
- lokalizację,
- terminy rozpoczęcia i zakończenia robót - dokładnie w miesiącach.

Ostateczny termin składania planów upływa z dniem 15 grudnia 1972 r.

Jednocześnie Wydz. GKIM PRZ. MRN w Szczecinie informuje, że na roboty nie ujęte w planie nie będą wydawane zezwolenia na zajęcia jezdni i chodników. 6960-K

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8. REDAGUJE KOLEGIUM w składzie: Z. Czaplinski (redaktor naczelny), R. Gomerski (zast. red. naczelny), T. Bek, M. Szymczyk (sekretarz redakcji), J. Timen, E. Wituszyński. TELEFONY: centrala 430-21; sekretariat red. naczelnej 437-41; zastępca redaktora naczelnej 478-21; sekretarz redakcji 487-21; sekretariat techniczny 430-21 (we wtn. 83); dział miejski 465-33; dział morski 427-77; dział sportowy 37-850; dział łączności i czytelnikami 450-21; Biuro Ogłoszeń 428-62; redakcja poranna (po godzinie 8) 40-281; dalekopisy 240-18. Prenumerata: M-1

Żołnierze — swemu miastu

(Dokończenie ze str. 1)

Całe Pomorze pełne było zielonych mundurów, bowiem podobne roboty prowadzono w wielu innych punktach dzielnicy. Nie tej jednej przesła. Wzdłuż nowej linii tramwajowej „czworci”, żołnierze Szczecińskiego Garnizonu pracowali przy likwidacji starej sieci trakcyjnej. Ich wysiłki mogli ujść uważnie mieszkańcy miasta, którzy wybrali się na poranny spacer.

OZYWIŁ się senny i smutny o tej porze roku Park Kasprowicz. Wzrost rana jest tu gwaro, i głośników dobiegają dźwięki muzyki. Na skarpie gdzie powstaje widownia teatr-u letniego pracuje 200-osobowa grupa żołnierzy, m. in. st. szef, Hen-ryk Sasin, kpr., Grzegorz Chmielew-aki, szef, Tadeusz Malek. Jedni tna darsi na równe kawkki, inni prze-noszą je na bok i układają w prz-rymy. Ziemia, wilgotna i ciężka, opo-rnie poddaje się uderzeniom łopaty. Choć jest zimno, chłopcy w mun-durach nie traca humoru. Czasem któryś przerwie pracę, podchodzi do kanki z gorącą kawą.

— Byliśmy tutaj już przed godzi-
nami 2 — mówi dowódca kompanii
mjr Ryszard Boba. — Przyjechał-
my z własnymi łopatami, okazało
się jednak, że jest ich za mało. Sprzęt uzupełniono nam trochę za
późno, bo po godzinie 8.30.

NA BRZEGU jeziora Gopiana w
Łasku Arkońskim bieli się między
drzewami transparent informujący:
„Żołnierze swemu miastu”. Unosi
się zapach pałonego drewna. Pra-
ca tu szczyt pododdziału, m. in.
ppor. Ludwika Sochała. Niewielu ja-
sno, porządku. Ko kilkanaście mi-
nut odjechała samochód zaladujący
ziemia. W pracy pomaga śmiałość.

W POBLIZU Małego ZOO na ka-
pieliaku „Arkonka” żołnierzami „za-
dzą” cwićcie. Przy budowie nowych
obiektów dla zwierzyńca i parkinku
jest niezbędna pomoc pracowników
Zarządu Nadrzezy i Melioracji Mie-
jskich — Ryszarda Nowackiego i Ja-
nosia Marcinkowskiego.

KILKUDZIESIĘCIOOSOBOWE gru-
py żołnierzy można było widać spo-
ścić na całej trasie wzdłuż ulic:
Wielkiej, Energetyków i Gdańskiej.
Godz. 12.30. Na ul. Energetyków,
tuż przed wjazdem na Most Porto-

wy zastaliśmy 30 chłopców w zielo-
nych mundurach, układających ka-
mienne podłoże pod torowisko tram-
wajowe. Sprzęt oraz fachowy nad-
zór zapewnił Miejski Przedsiębior-
stwo Robot Komunalnych.

Obok nowego Widukku Wrocław-
skiego 60 żołnierzy podzielonych na
kilka grup pracuje przy formowa-
niu skarp ziemnych. Pomaga im
sprężacz z Przedsiębiorstwa Budow-
nictwa Kolejowego. Nadzorujący pra-
cę przedstawiciele tego przedsiębior-
stwa są bardzo zadowoleni z pomo-
cy wojska. Wykonane zostały bar-
dzo pracochłonne czynności, które
robotnikom PKZol, zajęłyby wiele
dni.

WIEŻDZAMY na estakadzie. Grupa
żołnierzy rozściela równo warstwę
czarnozemiu na rozległych pobo-
żach. Inna, 100-osobowa grupa sie-
rowana została do Portu Centralne-
go, gdzie rozładowują kamienny tu-
cień z wagonów kolejowych. Co pa-
re minut widzimy zaleźające sa-
mochody — wywrotki, wysypujące
tony tuczniwa tuż obok montowa-
nego pośrodku estakady torowiska
tramwajowego. Obok żołnierzy pra-
cuje ponad 50-osobowa załoga
PKKol. Niestety, nie popisał się pra-
cownicy PKP oddział Szczecin-Port
Centralny, który z trzygodzinnym
opóźnieniem podstawił do rozładun-
ku 38 wagonów z tuczniwem. Od
godz. 8 do godz. 11 czekało więc
bezcenne 25 wywrotek i armia lu-
dzi.

ABY PRACA szła sprawniej i
przełmnie, dowództwo wojskowe
skierowało na ul. Gdańska radio-
wo, wyposażony w taśmy z cieka-
wymi nagraniami muzycznymi. Od-
głosy pracy mieszały się tu więc z
dźwiękami popularnych melodii i
piosenek.

W TRAKCIE pracy żołnierzy
odwiedzili przedstawiciele władz
miejskich z wiceprzewodniczą-
cym Prezydium MRN Czesła-
nem Aszkielewiczem i dowódcą
12 Dywizji — gen. bryg. Miecz-
ysław Urbański.

O godzinie 14 zakończyła się
niedziela żołnierskiej czyn-
no. Dzięki społecznej postawie
żołnierzy wykonano na rzecz
miasta wiele pilnych i potrzeb-
nych prac. W chwili gdy pisze-
my te słowa — trudno jeszcze
obliczyć ich wymierna wartość
w złotychkach. Najważniejsze
jest jednak to, że udział wojska
przyspieszy procesy porządkowa-
nia i upiększania naszego mi-
asta.

(tmj)

Z sesji MRN Więcej owoców i warzyw dla Szczecina

STAN ORAZ MOŻLIWOŚCI ROZWOJU warzywnictwa i sadownictwa na terenie miasta i powiatu szczecińskiego, zaopatrzenie w zielone produkty — to jeden z tematów dzisiejszej sesji Miejskiej Rady Narodowej. Przed trzema laty podjęta została — wspólnie z Powiatową Radą Narodową — uchwała gwarantująca rozszerzenie zaplecza produkcyjnego, a co za tym idzie — zwiększenia spożycia owoców i warzyw.

UCHWAŁA TA zobowiązywa-
ła Prezydium Miejskiej i Powia-
towej Rady Narodowej do opar-
owania szczegółowego programu
w tym zakresie. Miał on stano-
wić podstawę do sporządzenia
planów inwestycyjnych i pro-
dukcyjnych wszystkich przed-
siębiorstw zaopatrzenie miasta
w warzywa i owoce.

Niepełna trzy lata to okres zbyt
krótki, by ocenić efekty ówe-
cznych postanowień, lecz dane sta-
tystyczne wskazują na prawidłową
realizację zaleconego programu.
Przed wszystkim zwiększono po-
wierzchnię upraw warzyw grunto-
wych, obserwuje się korzystne
zmiany w strukturze zasiewów, sta-
je wzrasta kontraktacja. Wystarczy
podać, że jeśli w 1969 r. miejscowa
produkcja warzyw pokrywała zapo-
trzebowanie handlu uspołecznio-
nego w 40 proc., to obecnie pokrywa je
w 60 proc.

Nie wszystkie jednak założenia
realizowane są bez przeszkód.
Dla przykładu — zwrócono się
w wnioskiem do Powiatowego
Związku Kolek Rolniczych o uru-
chomienie środków z Funduszu
Rozwoju Rolnictwa na budowę
szklarni, inspektów i deszczowni
w gospodarstwach indywidualnych.
Okazało się jednak, że wszystkie
środki zostały wykorzystane na
uzupełnienie parku maszynowego.
Finansowanie wspomnianych in-
westycji może nastąpić dopiero
w przyszłości, gdy rozwinie się
zostaną sekcje ogrodnicze na

kończono budowę magazynu-chłod-
ni dla OZH, co wpłynie na jakość
sprzedawanych produktów.

Należy spodziewać się, że w
trakcie dzisiejszej sesji zapadną
dalsze decyzje, zmierzające do
przyspieszenia rozwoju produk-
cji ogrodniczo-warzywniczej, do
poprawy zaopatrzenia szczeciń-
skich sklepów. (mw)

„Mały podarek — dużo radości”

- KIEDY? W piątek 1 grudnia br. godz. 12
- GDZIE? W lokalu Dzielnicowego Zarządu PKPS Śródmieście, ul. Szamowski 3, wejście od Jasnych Błoni!
- CZEKAMY: na wszystkich ludzi dobrej woli, którzy pragną sprawić radość nieznanemu dziecku.
- APELUJEMY: weź udział w zbiorze noworocznych podarków.
- PRZEKAŻ: najskromniejszą choćby kwotę na konto:

NBP I OM nr 1412-9-2599 z dopiskiem

„MALY PODAREK”

Plac Gałczyńskiego będzie zagospodarowany

W ZWIĄZKU z realizacją pla-
nu estetyczny miasta, przysta-
piono do zagospodarowywania
Placu K. I. Gałczyńskiego w
Szczecinie. Autorem interesują-
cego projektu jest inż. Z. Abra-
chamowicz. Projekt zakłada
wzbogacenie placu o elementy
małej architektury, a także ró-
linność. Współdział w tych pra-
cach zadeklarował szczeciński
rzeźbiarz R. Chachulski, który
w czynnie społecznym wykona
rzeźbę K. I. Gałczyńskiego. Be-
dnie ona jednym z elementów
małej architektury placu.
W sobotę Komenda Hufca
ZHP — Pogodno zadeklarowała
opiekę nad placem. W spotka-
niu, które się z tej okazji od-
było, uczestniczyła córka poety
Kira Gałczyńska oraz przedsta-
wiele środowisk twórczych
Szczecina.

KTO ZGUBIŁ?

PACZKE zawierająca 10 nowych
łozysk znaleziono 25 bm. na al.
Wojska Polskiego. Wiadomość: tel.
35-628 Mariusz Wodzyński.

W Klubie „13 Muz” „Wieczer z gospodarzem”

DZIŚ 27 bm w klubie „13
Muz” o godz. 21-szej odbędzie
się pierwszy klubowy „Wieczer
z gospodarzem”. Role gospodar-
za pełnić będzie mgr. inż. arch.
Helena Kureyusz. Udział w im-
prezie wezmą aktorky Państwo-
wych Teatrów Dramatycznych:
Halina Miller-Jończyk, Andrzej
Lajborek i Zbigniew Witkowski.
Przy fortepianie — Franciszek
Gajb. Wstęp na imprezę wolny.
(Up.)

Kronika wypadków

NA UL. Mikołaja Reja spadł wzo-
raj po południu z rusztowania —
z wysokości II piętra, 44-letni Pa-
wel S. Męczyna doznał kontuzji
prawej nogi. Pierwszej pomocy u-
dzieli rannemu lekarz pogotowia.

12-MIESIĘCZNA Ewa S., zam.
przy ul. Wróblewskiego, rzucając
po podłodze w kuchni upadła na
gorący piekarnik i poparzyła do-
kładnie obie rączki. Lekarz stwier-
dził poparzenia II st.

WCZORAJ po południu, na trasie
Gryflice — Przybiernówko, wybił
niepodważalnie z lasu i rzucił się
pod koła przejeżdżające ciężarów-
ki PKS z Bielska, 18-letni mężczyz-
na, mieszkaniec Gryflic. Został on
bardzo ciężko ranny i przewiezony
szpitalu. Ze wstępnej dochodzenia
milycyjnego wynika, iż młody czło-
wiek usiłował popępnić samobój-
stwo; znalazł się bowiem w kiesze-
ni jego marynarki list, w którym
żegnał się z najbliższymi. Lekarze
walczyli o utrzymanie desperata przy
życiu.

PATROLE milicji zatrzymali
wczoraj Mariana S., zam. przy ul.
Ściegiennego — za uderzenie w
twarz konsumenta w restauracji
„Żeglarska”. Został także zatrzy-
many w pościegu 28-letni, nigdzie
nie pracujący Ryszard M. Skradzi, on
zaparkowany przed kinem „Koni-
nos” samochód osobowy. Patrol mi-
licyjny dopomni uciekającego wo-
zem złodzieja na ul. Bogusława. (ap)

Notatnik szczeciński

▲ SPEKTAKL pn. „Sztandaru
wysoki płomień” w wykonaniu ak-
torów Państwowych Teatrów Drama-
tycznych: M. Banaś, M. Skradzi,
M. Gajdy, B. Gierszanina, H. Ki-
uczowski i R. Zieliński organizu-
je Estrada Szczecińska dnia 27
bm. o godz. 21-szej w klubie st-
reżym „Kontrasty”.



JESIENNY i szary Park Kasprowicz zazielenił się od żołnierskich mundurów. Foto: Al. Wituszyński

Z LAUREATEM WAGRODY INSTRUMENTALNEJ OBRONY NARODOWEJ — o jego twórczości pomnikowej

ZNANY szczeciński rzeźbiarz
Sławomir Lewiński za wybitne
osiągnięcia w całokształcie twó-
rczości związanej z rzeźbą pomni-
kową, upamiętniającą walkę
Wojska Polskiego i Armii R-
dzieskiej o wyzwolenie Ziemi
Szczecińskiej spod jarzma hitle-
rowskiego otrzymał Nagrodę
Ministra Obrony Narodowej III
stopnia.

— BYŁA to dla mnie duża oso-
bista satysfakcja, kiedy w stołecznym
Klubie Oficerskim w Domu Wojska
Polskiego minister Obrony Naro-
dowej, gen. broni Wojciech Jaruzelski
osobiście wręczył mi dokument tego
zaszczytnego wyróżnienia — mówi
Sławomir Lewiński. — Satysfakcja

była tym większa, że z tej okazji,
w tymże klubie, otwarto wystawę
malarstwa naszego szczecińskiego
Okręgu Związku Polskich Artystów
Plastyków, który został do jej za-
rganizowania zaproszony, jako jedy-
ny w całym kraju.

W ekspozycji tej — jak dowiadu-
jemy się z katalogu wydanego przez
Dom Wojska Polskiego w Warsza-
wie — wzięło udział kilkunastu
szczecińskich malarzy m. in. Halina
Bielec, Kazimierz Cykowski, Do-
nat Krol, Danuta Strzebińska-Mazus,
Edmund Witkowski. We wstępie do
katalogu wystawy, omawiając dorobek
szczecińskiego środowiska pla-
stycznego, podkreśla się bogaty
wzrost twórczy naszych rzeźbiarzy,
których monumentalne dzieła ak-
centują polskość i lata walki o wy-
wolenie Pomorza Zachodniego.

— Które ze swych realizacji
pomnikowych uważa Pan za naj-
bardziej reprezentatywne w tym
zakresie?

— Pomnik ku czci żołnierzy pol-
skich na cmentarzu w Słekiarkach
wykonany techniką mieszaną (granit
łączony z kamieniem syntetycz-
nym), pomnik Braterstwa Broni na
cmentarzu wojennym w Szczecinie
(od siebie dodajmy, że autor wy-
konał projekt w czynie społecz-
nym), w Gryflicie obelisk z kom-
pozycja figuralna w kamieniu, u-
trwalać pamięć o bohaterach
walk o to miasto; trzeba by tu je-
szcze wspomnieć o płaskorzeźbie na
frontonie szkoły rolniczej w Cho-
lewie, upamiętniającej walki wyzna-
cające tysiąclecie Państwa Pol-
skiego na Ziemi Szczecińskiej... —
wymienia nasz laureat.

— Przypomnijmy Czytelnikom, że
w darze dla jednostki wojskowej

W Szczecinie wykonał Pan popier-
sie gen. Świerczewskiego — doda-
jemy.

Kiedy na koniec rozmowy pyta-
nik o większe zamierzenia na przy-
szłość, Sławomir Lewiński odpowia-
da:

— Ta nagroda MON-u jest niejako
uwierkzeniem mojego dorobku pom-
nikowego, aktualnie zaś zajmują
się frapująca mnie warsztatowo
rzeźba kameralniejszych wymiarów
w technice brzo, która; jak to się
nówi, bardzo „mi leży”.

W imieniu swoim i naszych Czy-
telników życzymy dalszych sukces-
ów twórczych, których wyniki ra-
dziej byśmy oglądali na wystawach
szczecińskich, krajowych i zagra-
nicznych.

Bożawiała U. POMORSKA